

wiosna 1996

GAZETA

S.M. KSIĘŻE MAŁE

NR 2

Użycz mi mądrości i pogody ducha - w przyjęciu z pokorą rzeczy, których odmienić nie jestem w stanie;
odwagi - by odmienić bieg spraw, które odmienić mogę;
światłości - w odróżnianiu jednego od drugiego.

J. C. Oetinge

Motto nadesłała Pani Krystyna Migas



Foto: Józef Grodzicki, marzec 1996

I oto drugi numer Gazety. Wyklął się i jest w naszych rękach. Ankieta nie przyniosła rewelacyjnych wyników, przyszło 48 odpowiedzi. Nierychliwość to chyba nasza obecnie cecha. Wiele osób spotykam na ulicy: - O, gazetę wydałeś, fajnie, dobrze, popieram! - mówią. Pytam więc, a na ankietę odpowiedziałeś? - Nie. No, jeszcze nie. Tak to właśnie jest. Ale rąk nie załamuj-

my, bo może nie jest aż tak źle. Wszystkie odpowiedzi ankiety, z wyjątkiem dwóch (tylko dwóch!) popierają pomysł wydawania osiedlowej gazety, wiele głosów jest wręcz entuzjastycznych, a około 20 osób deklaruje chęć pomocy i współpracy. Niestety nie zgłosił się nikt, kto chciałby koordynować (redaktorzyć) Gazetę. Nadal więc czekamy na kogoś, kto

choćby spróbowałby przygotować jeden lub dwa następne numery. Wszystkim, którzy wzięli udział w ankiecie, serdecznie dziękuję. Dziękuję także za listy, które będą dostarczały tematów do dyskusji na naszych łamach i wywrą niewątpliwie wpływ na jej treść, formę i siłę oddziaływania.

Michalina Cieślukowska-Kulmatycka

Pytanie do:

Pani **Barbary Osińskiej-Omelan**, prezeski naszej Spółdzielni, w pierwszy dzień astronomicznej wiosny - 20 marca. *Czy wraz z wiosną na Księżu Małym będzie czystiej i ładniej?*

Na pewno. Już zniknęły z murów budynków stare przewody telefoniczne. Planujemy wymianę zniszczonych tablic ogłoszeniowych przy poczcie i aptece. Do Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania wystąpiliśmy o przestrzeganie warunków umowy - wymianę uszkodzonych pojemników na śmieci, co zgłaszamy, a nie zawsze jest realizowane. Problemem jest obowiązek mycia i dezynfekcji pojemników obciążający użytkownika, a nie ich właściciela, czyli WPO. Obecnie nie mamy takiej możliwości, ale uciążliwość problemu można

byłoby ograniczyć, wyrzucając śmieci w starannie zawiązanych workach, o co serdecznie do Mieszkańców apeluję. A może to już czas na pomyślenie o segregacji śmieci?

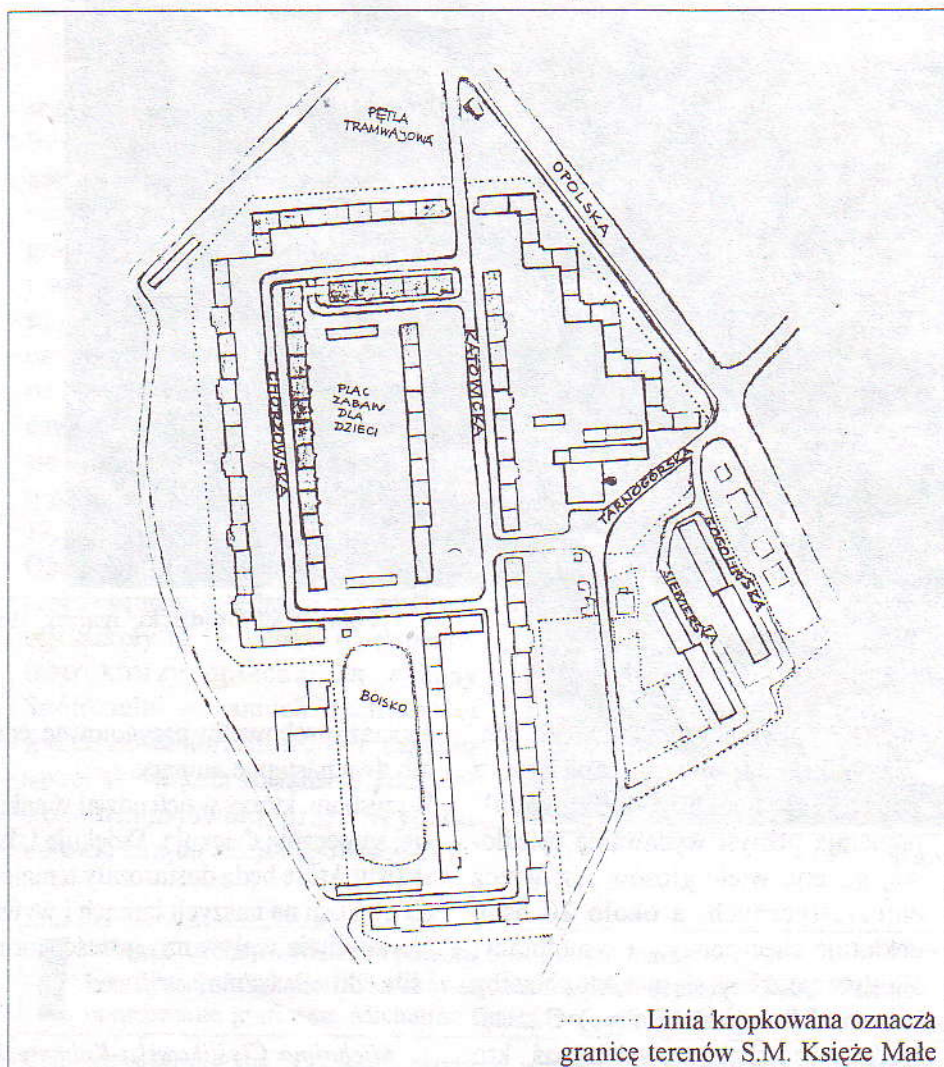
Zarząd Dróg i Komunikacji zobowiązał się do ujęcia w planach robót na ten rok oczyszczenia dwóch dolów odwadniających. Niestety, na wiele rzeczy mamy wpływ ograniczony, bo są one poza naszym zarządem. Nie naszym terenem jest skwerek u zbiegu ul. Opolskiej i Katowickiej, zwany, zgodnie z jego funkcją, "pijackim". Jest to też własność ZDiK. Skutkiem naszych zabiegów jest pisemne zobowiązanie do konserwacji znajdującej się tam zieleni i do cotygodniowego uprzątnięcia śmieci. Czekamy na odpowiedź w sprawie nowej wiaty przystankowej i uporządkowania okolic pętli tramwajowej. Planujemy naprawę i malowanie ławek oraz zakończenie remontu piaskownic. Wykluwa się też, z udziałem facho-

wców, koncepcja kolorystyczna osiedla, która będzie wprowadzana już przy najbliższych malowaniach.

Są też pewne fundusze remontowe na naprawę tynków zewnętrznych i remont około 15 klatek schodowych będących w najgorszym stanie. Wiem, że potrzeby są znacznie większe i dlatego jesteśmy otwarci na wszelkie inicjatywy samych mieszkańców. Np. jeśli mieszkańcy zechcieliby dofinansować remont czy malowanie lub fachowo wykonać pewne prace, jak: naprawę stolarki, opalanie starej farby itp., wtedy mogą liczyć na naszą pomoc i współudział.

Będzie czystiej i ładniej, ale dzisiaj trudno o optymizm - toniemy w błocie. Przed nami zadanie na parę lat: naprawa istniejących i ułożenie nowych chodników, uporządkowanie opasek, czyli tych wąskich chodników ułożonych bezpośrednio wokół budynków, odprowadzenie wody opadowej itp. - Zaczynamy od wiosny.

MAPKA S.M. "KSIĘŻE MAŁE"



APEL WIOSENNY

**NIE WYPROWADZAJMY PSÓW
NA TEREN BOISKA**

I PLAC ZABAW DLA DZIECI.

- Niech tam będzie czysto, byśmy bez strachu mogli biegać i bawić się w trawie, a w piaskownicach dzieci niech mają tylko piasek i nic więcej.



Na szczęście dookoła jest wiele zielonej przestrzeni, po której pieski mogą swobodnie hasać. Mamy nadzieję, że nie obrażą się na nas za ten apel.

K i l k a i n f o r m a c j i o c z y n s z a c h m i e s z k a n i o w y c h

Opracował **Zbigniew Koncewicz**

Stawki z tytułu opłat czynszowych były regulowane w 1995 r. dwukrotnie, tj. na dzień 1.4.95 i 1.8.95. Ostatnią korektę stawek wprowadzono od dnia 1.3.96 r. na podstawie analizy faktycznie poniesionych kosztów w 1995 r., skorygowanych o prognozowane podwyżki cen świadczonych nam usług z tyt. dostaw wody, energii elektrycznej, centralnego ogrzewania, ciepłej wody, ścieków itp. W nowych stawkach czynszowych uwzględniono podwyżki płac dla pracowników naszej Spółdzielni o 21,3%, tj. wg poziomu przewidywanej inflacji w 1996 r., oraz zwiększono odpis na fundusz remontowy (nie zmieniany od marca 1993 r.) celem umożliwienia wykonania niezbędnych remontów. Odpis na fundusz remontowy za 1995 r. wyniósł 92 259 zł, natomiast w planie na 1996 r. przyjęto kwotę 190 632 zł.

Należy tu nadmienić, że w pokryciu tych kosztów mają duży udział wpływy z lokali użytkowych, które wyniosły w 1995 r. 24 237 zł, w planie na 1996 r. przyjęto kwotę 48 311 zł.

Udatkowego wyjaśnienia wymaga rozliczenie nadpłaty za centralne ogrzewanie za 1995 r. Nadpłata ta powstała w wyniku tego, że faktycznie poniesione koszty c.o. za 1995 r. były niższe od kwot pobranych od mieszkańców wg wstępnie ustalonych stawek za 1m². Nadpłaty z tego tytułu wyniosły:

- a) stare zasoby - 79 040,97zł za łączne ogrzew. pow. 37 018m², tj. 2,13zł/1m²
- b) ul. Siewierska - 10 525,36zł " " " 3269,3m² " 3,20zł/1m²
- c) ul. Gogolińska - 8321,09zł " " " 3645m² " 2,30zł/1m²

Zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej naszej Sp-ni z dn.26.2.96 r. zaistniałe nadpłaty zostaną zwrócone mieszkańcom w 10 równych ratach miesięcznych, począwszy od 1 marca 96r. przez pomniejszenie opłat za czynsz, a mianowicie:

- a) stare zasoby - 0,21 zł za 1m²
- b) ul. Siewierska - 0,32 zł za 1m²
- c) ul. Gogolińska - 0,23 zł za 1m²

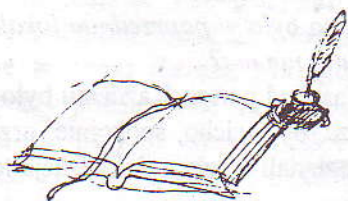
Opłaty miesięczne z tyt. czynszu za mieszkanie kształtowały się następująco:

ilość osób	na dzień 1.01.95 zł.	od dnia			od dnia 1.03.96 po odjęciu nadpłaty za CO /zł./	wzrost cen od dn.1.03.96 bez bonifikaty z tyt. nadpłaty za CO w stosunku do cen na dzień 1.08.95
		1.04.95 zł.	1.08.95 zł.	1.03.96 zł.		
a) stare zasoby- mieszkania o powierzchni 48m ²						
3	105,55	97,45	103,72	122,70	112,62	18,3%
5	113,68	110,26	116,55	136,98	126,90	17,5%
b) ul. Gogolińska - mieszkania o powierzchni 60 m ²						
3	128,82	116,34	123,26	143,33	129,53	16,3%
5	136,90	129,10	135,75	156,90	143,10	15,6%
c) ul. Siewierska - mieszkania o powierzchni 60 m ²						
3	128,82	107,34	114,26	135,47	116,27	18,6%
5	136,90	120,10	126,75	147,90	128,70	16,7%
ZASADNICZY WPŁYW NA WYSOKOŚĆ CZYNŚZÓW MIAŁY NASTĘPUJĄCE OPLATY:						
1) eksploatacja -1m ²						
-stare zasoby	0,41	0,43	0,55	0,88		60,0%
-ul. Gogolińska i Siewierska w tym fundusz remontowy	0,41	0,43	0,53	0,83		56,6%
-stare zasoby	0,12	0,12	0,14	0,30		114,3%
-ul. Gogolińska i Siewierska	0,12	0,12	0,12	0,25		108,3%
2) opłata za CO- 1/m ²						
-stare zasoby	1,47	1,14	1,14	1,17	0,96	2,6%
-ul. Gogolińska	1,47	1,13	1,13	1,13	0,90	0
-ul. Siewierska	1,47	0,98	0,98	0,98	0,66	0
3) wywóz śmieci - 1 osobę						
całe osiedle	0,48	0,67	0,68	0,77		13,2%
4) zimna woda i ścieki - 1 osobę						
całe osiedle	3,56	5,71	5,71	6,37		11,6%

Należy nadmienić, że opłaty z tyt. eksploatacji, wynoszące 0,88zł/1m² dla starych zasobów i 0,83zł/1m² dla nowych zasobów (różnica 5 groszy powstała w wyniku niższego odpisu o tę kwotę na remonty dla nowych zasobów, co jest zrozumiałe), należą do **najniższych** we Wrocławiu.

Wg danych Urzędu Miejskiego średnie koszty utrzymania (eksploatacji) w budynkach komunalnych wynoszą 1,25zł/1m². □

Z historii:



Ze starych ksiąg wiemy, że w XVI wieku podwrocławskie wsie: Księżę Małe i

Księżę Wielkie, a także Bierdzany, Brochów, Gaj, Mokry Dwór, Opatowice, Radwanice, Trestno i inne należały do parafii Św. Maurycego (przy ul. Traugutta). Zapis z 1517 r. mówi, iż parafia ta miała specjalny fundusz na polskie kazania.

Pod koniec XIX wieku katolicy ze wsi Księżę Małe zaczęli starania o budowę świątyni, gdyż kościół Św. Maurycego już nie wystarczał i był nadto oddalony.

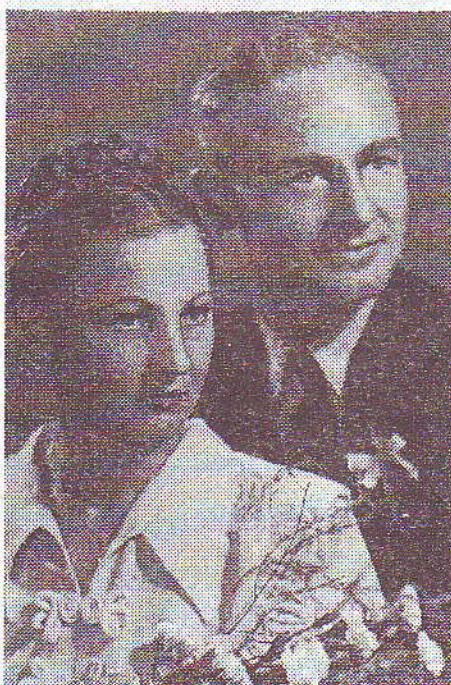
Nie uzyskali oni jednak zezwolenia od ówczesnych władz pruskich. W 1901 r. ustanowiono filialny ośrodek kościoła Św. Maurycego w pobliskim Brochowie, a w 1905 r. osadzono tam duchownego. Dopiero w 1906 r. udało się siostrzom zakonnym zbudować dom na Księżu Małym (dzisiejsza plebania) z kaplicą (w obecnej salce parafialnej)...

Z.D.

Janina i Władysław Łoskowie mieszkają na Księżu Małym 48 lat i są najstarszymi stażem mieszkańcami naszego osiedla, jakich dotychczas udało mi się odszukać.

Wprowadziliśmy się tutaj 3 marca 1948 r., w piękny, słoneczny dzień. Początkowo mieszkaliśmy kątem u mojego brata w Leśnicy, ale odległość od miasta była zbyt duża, więc przenieśliśmy się do rodziny żony na Sepolno. Na Księżu zaproponowano nam mieszkanie przy ul. Chorzowskiej lub Katowickiej. Wybraliśmy to przy Katowickiej. Biuro Spółdzielni znajdowało się w miejscu obecnej poczty. Ulice Chorzowska i Opolska były już zamieszkałe, a na ul. Katowickiej, gdzieś na wysokości numeru 20, 22, stał wysoki parkan, za którym, w drugiej części osiedla, skoszarowani byli żołnierze sowieccy. Naprzeciwko nas blok z nieparzystymi numerami, od 1 do 25, jeszcze nie był wyremontowany. Mieszkali tam liczni "dzicy lokatorzy", głównie przybysze z centralnej Polski, często Niemcy. W budynku tym nie działało centralne

WSPOMNIENIA



Tak wyglądali Janina i Władysław Łoskowie, gdy zamieszkali na Księżu

ogrzewanie, dlatego widać było wprowadzane na zewnątrz rury od piecyków, które służyły, do grzania i gotowania.

Wszystkie mieszkania w naszej bramie były zajęte. Sasiadów mieliśmy różnych. Dwaj młodzi kolejarze pracowali na stacji w Brochowie, oprócz tego trudnili się chyba szabrem. Na dole, jeszcze od wojny, mieszkała Niemka - Gertruda. Była wdową po policjancie, który pochowany jest na cmentarzu przy Opolskiej. Układy sąsiedzkie z nią były bardzo poprawne. A na górze zadomowiły się studentki z Bytoma i z nimi stosunki już były bardzo serdeczne.

Księżę bardzo nam się podobało. Było czysto, ciepło, zielono, z pięknymi, dużymi wierzbami. W naszym odczuciu było to najnowocześniejsze, najlepsze osiedle w całym Wrocławiu. Miało centralne ogrzewanie, własną łaźnię, pralnię. Tramwaj dochodził wtedy tylko do parku i linię tramwajową przedłużyli parę lat później sami mieszkańcy w "czynie społecznym".

Kto zamieszkał na Księżu Małym wcześniej niż Państwo Łoskowie?

- Pionierów prosimy o kontakt na adres redakcji, czyli o list wrzucony do naszej skrzynki przy wejściu do Administracji.

Zajrzałam do pokoju nr 1, w budynku naszej Administracji, by dowiedzieć się o działalności Koła nr 3 Związku Emerytów i Rencistów przy S.M. Księżu Małym i co się dzieje w czasie śródownych dyżurów. Zastalam panią Pelagię Barańską - skarbniczkę, i pana Czesława Zyzaka - prezesa.

Co Państwo tu robicie, po co ten dyżur? Zbieramy składki członkowskie i do kasy porzebowej.

Kasa pogrzebowa, brzmi to dość makabrycznie.

Związkowi Kasy Pogrzebowej płaci się składkę. W razie śmierci członka Związku rodzina otrzymuje zwrot wpłaconej kwoty wraz z procentami.

Czy coś jeszcze tu robicie lub załatwiać?

Nie, nic. Przyjmujemy składki, powiadamy członków o organizowanych wycieczkach, ogłoszenia o nich umieszczamy też na tablicy. Kiedyś, w poprzednim lokalu, mieliśmy miejsce, by usiąść, pogadać, tam gdzie ma być teraz

NIEWESOŁO U EMERYTÓW

policja. Czas mija, policja się nie wprowadza, a my siedzibę straciliśmy. Teraz mamy pomieszczenie przy ul. Tarnogórskiej, ale tu jest zimno i nieprzytulnie. Będzie ciepło, wiem, że ma być dodany kaloryfer, a przestrzeń tak jest duża, iż nawet można tańczyć. Nie potańczylibyście Państwo?

Nie. No, może tak. Ale tu nie jest miło. Macie jakieś pomysły na spędzanie wspólnie czasu?

Centralny Związek organizuje wycieczki, płaci się za nie grosze, mamy też bilety do teatru, głównie do operetki.

A tutaj, na Księżu, coś się dzieje?

Nie. Wielu emerytów ma działki i je uprawia. Są zajęci.

Niczego więc nie proponujecie?

No tak. Znamy to osiedle i ludzi i nie nastawiamy się na wielką działalność.

Ludzie są zniechęceni... i ta bieda.

- Ale ja widzę często, że ludzie przystają, żeby porozmawiać, nawet na chodnikach wystają dość długo. Więc chęć kontaktów jest.

Może, gdyby się sprawy lokalowe polepszyły...

Zarządu nie mamy, członków ubywa, brakuje organizatorów. Tradycja społecznikowska została urwana, a kiedyś istniała naturalna potrzeba działania. Nawet jeszcze po wojnie. Np. my, mieszkańcy, sami budowaliśmy przedłużenie linii tramwajowej tu, na Księżu.

Może więc na koniec znajdzie się coś optymistycznego?

Społeczeństwu naszemu nie jest wesoło. "Solidarność" błysnęła, ale zgasła... To zniechęca.

A co było w poprzednim lokalu czego tutaj nie ma?

Tam był parter. Każdemu było po drodze, było cicho, spokojnie, przez okno zaglądali ludzie... lokalizacja to ważna rzecz.

Rozmawiała Michalina Cieślukowska-Kulmatycka

Listy do i od redakcji

Z uwagi na szczupłość miejsca redakcja zastrzega sobie prawo ewentualnego skracania listów publikowanych w niniejszej rubryce.



Gazeta jest potrzebna. Pomysł jej wydania trafia w zapotrzebowanie mieszkańców Osiedla.

W piśmie powinno się poruszać wszystkie sprawy wymienione w ankiecie. Proponuję również włączyć problem psów, chodzących bez kagańców i smyczy. Dobrze byłoby porozumieć się z Zakładem Oczyszczania Miasta w sprawie wprowadzenia segregacji śmieci (szkło, żelazo, papier, tworzywa sztuczne itp.).

Uważam, że Gazeta pozwoli zintegrować mieszkańców i wyrobić w nich poczucie współwłaściciela i odpowiedzialności.

Łączę pozdrowienia,

Franciszek Majdowski

Red.: Segregacja śmieci na Księżu to byłby piękny i olbrzymi cywilizacyjny krok do przodu w naszym postępowaniu. Należałoby jak najwcześniej rozpocząć dyskusję na ten temat, bo najistotniejszą sprawą jest nasza do tego dojrzałość.

Powinno to być pismo całego Osiedla, nie wyłącznie S.M. Poruszamy się bowiem nie tylko po ulicy Katowickiej i Chorzowskiej. Ulica Gliwicka dotyka bloków, a ul. Świątnicką maszerujemy do Przychodni Zdrowia. Rada Osiedla Księżę korzysta z pomieszczeń Administracji WSM. Sztuczne ograniczanie problemów do bloków Spółdzielni grozi rychłym uwiędnięciem piśmka.

Pismo winno informować rzetelnie, na gorąco o sprawach aktualnych i dotyczących większej grupy mieszkańców, np. dożywianie dzieci w szkole. Konieczna jest rubryka - "Pomóż lub skorzystaj z pomocy"! Prawdziwe dobrodziejstwo. Proponowałabym również zabawiać mieszkańców prowadzoną żartobliwie "Kroniką towarzyską" z życia Osiedla.

Z życzeniami powodzenia,

Maria Łukaszewicz

p.s. Nazwisko p. Zofii Dillenius w stopce redakcyjnej pięknie zdobi Gazetę.

Red.: Gazeta chce się zajmować sprawa-

mi S.M. Księżę Małe dlatego, że Księżę Małe jest naszą własnością i dzięki temu mamy realny wpływ na to, co tu się dzieje, natomiast na całą resztę, która jest poza obrębem naszej własności, wpływ mamy już tylko taki jak każdy inny mieszkaniec Wrocławia. To trochę ma być też urodą naszej gazety, że będzie taka całkowicie lokalna i prowincjonalna, zwłaszcza, że jest wiele gazet miejskich z olbrzymim doświadczeniem i tradycją i służą one wszystkim mieszkańcom Wrocławia, nam z Księża Małego też. Pomysł na rubrykę "Pomóż i skorzystaj z pomocy" jest znakomity i już od teraz nasze łamy są szeroko otwarte dla wszystkich potrzebujących i chcących pomóc. Zapraszamy do korzystania z nich. "Kronika towarzyska" - bardzo chętnie, z tym że redakcja może bazować tylko na "laskawych donosach" czytelników, jako że mało w świecie bywa.

Panu Zbigniewowi Świądrowi bardzo dziękujemy za obszerny list, w którym porusza sprawy ekologii i związanych z nią konkretnych problemów utrzymania czystości i otaczającej nas zieleni. Wszystkie Pana propozycje zostały przekazane dalej w kompetentne ręce, z tym że wszystko to, co tyczy ul. Opolskiej - jezdni i jej obrzeża - niestety nie jest w gestii Spółdzielni. Własnością naszą są bloki i teren do chodnika włącznie, to, co dalej, należy do ZDiK.

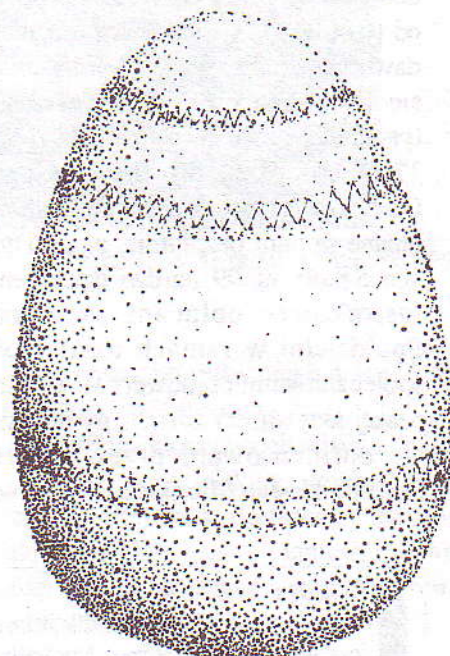
WITAJ WIOSNO



Ach, ta nasza zima! W grudniu i styczniu - raczyła mrozami. W lutym robiła psikusy: a to troszkę bieli, to znów słońca. Natomiast w marcu, masz ci los! Zamiast powoli przygotowywać się do odejścia i ustąpić miejsca kolejnej porze roku, zima jeszcze raz posypała puszystym śniegiem. Jednakże wiosna nadejdzie w progi Księża Małego wcześniej czy później. Nie na darmo mamy dwa piękne staropolskie przysłowia: "W marcu jak w garncu", oraz "Kwiecień - plecień, bo przepłata

trochę zimy, trochę lata." Drzewa już wkrótce obsypią się malutkimi pączkami, trawa zazieleni się, niebo zabłyszczy wszystkimi odcieniami złota i błękitu... Ach, jak będzie pięknie! Wiosną trzeba będzie otworzyć szerzej okna, wpuścić do domu garstkę promieni słonecznych, rzucić w kąt grube pierzyny i zabrać się do wiosennych porządków. One przyniosą nam WIELKANOC. Święto, które symbolizuje nowe życie. Dlatego cieszymy się. Uśmiechajmy się do sąsiadów, wyglądamy ukochanej wiosny i życzymy sobie SMACZNEGO JAJKA!

O wiosnie napisała dla nas licealistka
Katarzyna Hombek



OGŁOSZENIA

• Zamienię M3 - 48 m2 komfort w Jelczu-Laskowicach na podobne we Wrocławiu na Księżu Małym.
Tel.: 318 26 69 lub 340 06 62.



• Lecznica dla zwierząt "PANACEUM" czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. od 16.30 do 20.00 i od godz. 10.00 do 14.00 w soboty. Mieści się z tyłu budynku Administracji przy ul. Tarnogórskiej 1.
Telefon: 3416 418. Zapraszamy.

• Zakład Tapicerski na miejscu, przy ul. Chorzowskiej 36. Wykonuje naprawy i meble tapicerowane na zamówienie. Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 17.00. Tel.: 341 68 58.

• Dyżury Rady Nadzorczej: każdy czwartek od godz. 16.00 do 17.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, pok. nr 1.

• Nie bądź sam. Wstap do nas. Emeryci: dyżury w każdą środę od godz. 10.00 do 12.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, pok. nr 1.

• Zarząd S.M. "Księża Małe" podejmie współpracę z zakładem stolarskim w celu wykonania prac remontowych elementów stolarskich w budynkach Spółdzielni. Zgłoszenia przyjmujemy w biurze przy ul. Tarnogórskiej 1.

• Zarząd S.M. "Księża Małe" gromadzi oferty chętnych do pracy w charakterze gospodarzy domów, mężczyzn lub kobiety. Zgłoszenia przyjmujemy w biurze przy ul. Tarnogórskiej 1.

• Tłumaczenia. Język angielski - potoczny i techniczny. Komputeropisanie. Szybkie terminy, atrakcyjne ceny. Tel./fax: 340 05 49.

Ogłoszenie specjalne!

Polecamy Zakład Ogólnobudowlany p. Jana Fidorskiego (ul. Mościckiego 16/6, 52-110 Wrocław, Brochów) - wysoka jakość, rzetelność, umiarkowane ceny. Wizytówką firmy może być siedziba naszej Spółdzielni, którą zakład ten remontował. Zarząd

• Ogłoszenie ekspresowe!! 1.4.96 r.

Zamienię warczącego sąsiada na łagodnego psa.

Nazwisko i adres znane Redakcji.

OFERTA DLA WSZYSTKICH
W budynkach przy ul. Siewierskiej i Golińskiej są nieużywane pralnie. Jak chcielibyśmy je wykorzystać? Oferty i propozycje prosimy zgłaszać do administracji osiedla.

UWAGA

Ogłoszenia komercyjne w tej rubryce są płatne. Jedna linijka tekstu w kolumnie kosztuje 3.00 zł, a opłata za każdą pełną linijkę 2.00 zł. Ogłoszenia typu: "Znaleziono kotka", lub: "Oddam potrzebującemu pralkę Franię", zamieścimy bezpłatnie. - Zapraszamy do korzystania z naszej oferty.

Z przyjemnością informujemy, że w sali gimnastycznej tutejszej szkoły nr 99 odbywają się zajęcia sportowe, gry zespołowe, dla dzieci i młodzieży. Grupa młodsza (dzieci ze szkoły podstawowej) gra w czwartki od godz. 16.00 do 17.00 i w piątki od 15.00 do 17.00. Grupa starsza (młodzież ze szkoły średniej) w czwartki od 17.00 do 18.00 i w soboty od 10.00 do 12.00. Natomiast w budynku dawnego złobka, gdzie obecnie mieści się filia szkoły nr 99, dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki o godz. 17.15 jest areobik dla dziewcząt i pań. Oba pomieszczenia szkolne udostępniane są nam bezpłatnie, za co Dyrekcji Szkoły nr 99 bardzo dziękujemy. Instruktorzy opłacani są z kasy Spółdzielni w ramach działalności społeczno-samorządowej. W uznaniu naszej aktywności zostaliśmy dodatkowo dofinansowani przez Wydział Zdrowia Urzędu Miejskiego Wrocławia.



Foto: Józef Grodzicki, 1995

Zdjęcia z Księża Małego

Redakcja "Gazety" prosi swoich czytelników o udostępnianie zdjęć fotograficznych ze zbiorów rodzinnych, nadających się do publikacji na łamach naszego pisma. Atrakcyjne byłyby zwłaszcza takie, na których uwieczniona została architektura, sceny rodzajowe, czyli szeroko rozumiany krajobraz i ludzie osiedla.

"Gazeta" została wydana za pomocą S.M. Księża Małe, koordynacja: Michalina Cieślukowska-Kulmatycka; redakcja: Zofia Dillenius, opracowanie graficzne: Michalina Cieślukowska-Kulmatycka, MNL Studio

Druk: Poligrafia-Sitodruk s.c., W-w, ul. Krakowska 50, tel. 342-82-91 w. 29, 30

Korespondencję do "Gazety" prosimy wrzucać do granatowej skrzynki wiszącej przy wejściu do Administracji